

Br. Brauła, P. Szelaąg, J. Janicki, J. Sadowski

**Kapliczki, krzyże, drewniane zamki
w Siennicy i jej okolicach (1927 r.)**

Rocznik Mińsko-Mazowiecki 22, 247-249

2014

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BR. BRAUŁA, P. SZELAĞ, J. JANICKI, J. SADOWSKI

Kapliczki, krzyże, drewniane zamki w Siennicy i jej okolicach (1927 r.)¹

Kapliczki



Fot.: Kapliczka w Pogorzeli

Kapliczek umieszczonych na drzewach w okolicy jest dosyć dużo, ale one nic osobliwego nie przedstawiają. Natomiast znajdują się dwie, które zwracają uwagę przechodnia. Jedna stoi na drodze między Kątami a Wólką Dłużewską w odległości około 4 kilometrów od Siennicy, w kierunku południowym; druga – we wsi Pogorzeli oddalonej o 2,5 kilometra od Siennicy w kierunku północno-zachodnim.

¹ Br. Brauła, P. Szelağ, J. Janicki, J. Sadowski, *Kapliczki w okolicy Siennicy. Osobliwe krzyże. Zamki drewniane w Siennicy. Zamki drewniane we wsi Podczernie*, „Orli Lot. Miesięcznik Krajoznawczy. Organ Kół Krajoznawczych Młodzieży Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego”, red. L. Węgrzynowicz, nr 10, Kraków 1927, s. 190-192.

Kapliczka za Kątami jest zrobiona z drzewa, zapewne przez jakiegoś wiejskiego artystę. Postać jest wielkości średniego człowieka, a stoi w pieńku drewnianym. Daszek nad postacią jest w marnym stanie. Ludność okoliczna mówi, że to postać św. Jana. Dowiedzieć się coś o tym zabytku nie można na razie. Sam jej stan świadczy, że o niej zapomniano.

W Pogorzeli kapliczka jest także wyrzeźbiona w drzewie. Postać jest wyniesiona na wysokim słupie, zakopanym w ziemię. Dla zabezpieczenia jej przed deszczem nakryto ją daszkiem blaszanym. Postać jest bardzo charakterystyczna ze względu na wyciągnięte ręce i na samą treść, bo wyobraża Trójkę Przenajświętszą.

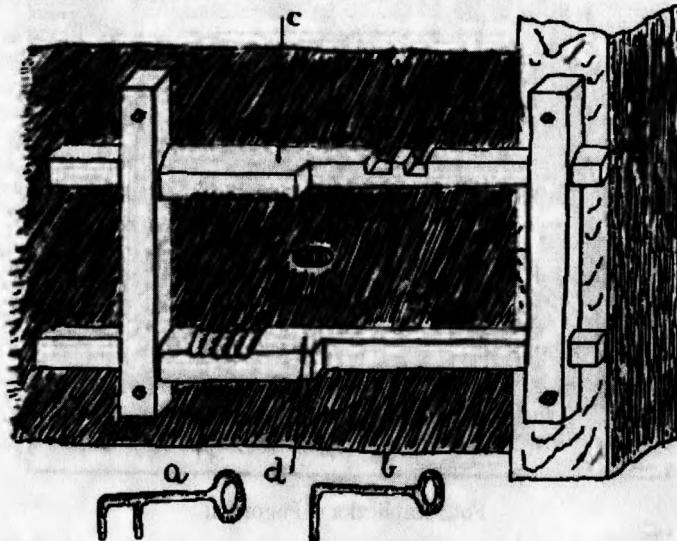
Osobliwe krzyże²

Wszędzie przy drogach ludność stawia krzyże, wyrażając w ten sposób swoją wiarę w Chrystusa Pana. Są to wszystkie krzyże dwuramiennie. Spotkałem się jednak i z innym rodzajem, posiadającym 4 ramiona. Dwa ramiona wyższe są krótsze od pozostałych. Zakończenia ramion tworzą bańki drewniane, szklane po prostu deszczulki czworokątne. Ludność nazywa tego rodzaju krzyże „figurkami”.

W powiecie mińsko-mazowieckim nie słyszałem o podobnych krzyżach, natomiast można je widzieć w Parysowie, zapadłej miejscinie powiatu garwolińskiego. Tam, poza miastem, na końcu każdej z czterech głównych ulic stoi „figura”. Starzy ludzie opowiadają, że były one stawiane podczas epidemii cholery. Później takich krzyżów nie stawiano.

J. SADOWSKI (pow. Mińsk Maz.).

Zamki drewniane we wsi Podczernie.



(c i d) — zapory (zasuwki), (a) — klucz do podnoszenia zapadek z zapory (c), (b) — klucz do odsuwania zapór (d i b).

Rys.: Schemat mechanizmu zamka

² Autor opisuje tzw. krzyże epidemiczne, zwane cholerycznymi, morowymi lub karawakami. Krzyże tego rodzaju pochodziły z miasta Caravaca w Hiszpani (XVI-XVII w.) W czasie trwania zaraz zwyczaj ich stawiania rozprzestrzenił się na wschód Europy, m.in. do Polski, gdzie najczęściej stawiano je pod koniec XVIII w., na początku XIX w. i w XX w. — przyp. Red.

Zamki drewniane

W Siennicy zamki drewniane posiadają dwaj gospodarze: Antoni Wilk i Zofja Kalinowska. Na ogół zamki te są rzadko spotykane. Zamki spotykane w Siennicy są typu zasuwkowego, które tutaj nazywają zaporowemi.

Zamek taki składa się z kawałka wystruganego drzewa w kształcie deski długości od 25 do 40 cm. Jedna (górną) krawędź jest wyrznięta w kształcie zębów. Przytwierdza się tę zasuwkę do ściany za pomocą dwóch kawałków drzewa odpowiednio wyrzniętych. Przy drzwiach (o ile się otwierają do zewnątrz) jest przybity podobny kawałek drzewa z otworem, w który może wejść zasuwka podczas zamykania. W ścianie, ponad zasuwką znajduje się otwór, którą wklada się klucz. Klucz jest drewniany, a składa się z dwu ruchomo ze sobą połączonych części. Przy wkładaniu klucza w otwór, obie części tworzą prostą linię. Po włożeniu klucza jedna część (zawsze krótsza) opada i natrafia w wycięcia zasuwki. Teraz już odpowiednim poruszeniem klucza zamykamy lub otwieramy drzwi, zawarte tym zamkiem.

Zamki drewniane we wsi Podczernie

Zamek ten, jak widać na rysunku, ma dwie zapory. Zaporę „d” przesuwa się zwyczajnie, wkładając klucz „b” otworem [nieczytelne – przyp. Red]. Natomiast zapora „c” jest więcej złożona. Widzimy u dołu małe zręby, które służą tylko do przesuwania zapory kluczem „b”, a u góry ma dwa większe wgłębienia. Otóż w futrynie ściany i częściowo w belce zamku znajdują się dwa kawałeczki drzewa mniej więcej w kształcie sześcianków, zwane zapadkami. Gdy zsuniemy zasuwkę, to zapadki wpadają w te wgłębienia i już kluczem „b” nie można odsunąć, a tylko kluczem „a” w ten sposób: w zapadkach są wręby i gdy kluczem „a” obrócimy, to tzw. zęby klucza podniosą nam zapadki, a następnie kluczem „b” odsuwamy zaporę.

Zamek ten znajduje się przy „spichlerku” u gospodarza we wsi Podczernie, gminy Kuflew, powiatu mińsko-mazowieckiego. We wsi znajduje się kilka zamków jednozaporowych, tak jak zapora „d”. Zamki te nazywają „zapadkami”, np. „Idź, zamknij na zapadki”.